

Sygn. akt I ACa 801/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Walentyna Łukomska-Drzymała
Sędzia:	SA Ewa Lauber-Drzazga
Sędzia:	SA Danuta Mietlicka (spr.)
Protokolant	st.sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2015 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. S., I. S. i Ł. S.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. akt I C 53/14

I. oddała obie apelacje;

II. znosi wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I AC 801/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem wydanym w dniu 27 sierpnia 2014r. Sąd Okręgowy w Lublinie:

1. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki J. S. kwotę 50.000 złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

2. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz I. S. kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

3. zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. S. kwotę 50.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 6 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty;

4. oddalił powództwo w pozostałej części ,
5. wzajemnie zniósł koszty procesu pomiędzy stronami,
6. nakazał ściągnąć od pozwanego (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Lublinie) tytułem zwrotu części nieuiszczonych kosztów sądowych kwotę 8 940 zł,
7. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i wnioskach:

Pozwem z dnia 16 stycznia 2014 roku powodowie J. S., I. S. oraz Ł. S. domagali się zasądzenia na rzecz każdego z nich kwoty po 140.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie prawnie chronionego dobra osobistego w postaci : życia rodzinnego, posiadania męża (J. S.) i ojca (I. i Ł. S.) i korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z mężem i ojcem wraz z ustawowymi odsetkami za zwłokę w wykonaniu zobowiązania liczonymi od dnia 6 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty. Swoje roszczenie wywodzili z faktu śmierci ich ojca i męża , która była wynikiem potrącenia przez pojazd V. (...) , którego kierowca znajdował się w stanie nietrzeźwości. Jako podstawę swoich roszczeń powodowie wskazali art. 448 k.c. w zw. z 23 i 24 § 1 k.c. Pozwany nie uznał powództwa, i podnosił brak podstaw prawnych do dochodzenia przez powodów zadośćuczynienia pieniężnego w związku z naruszeniem dobra osobistego w postaci utraty relacji z mężem/ojcem na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdyż do momentu wprowadzenia § 4 do art. 446 k.c. takie roszczenie w polskim systemie prawa nie istniało. Sąd Okręgowy ustalił , że w dniu 24 sierpnia 1999 roku w W. gm. A. kierujący pojazdem V. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości nie zachował należytej ostrożności podczas manewru wyprzedzania i zjechał na lewy pas ruchu, na którym potrącił idącego z przeciwnego kierunku prawą stroną jezdni W. S., w wyniku czego pieszy poniósł śmierć. Sprawca wypadku został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w L.z dnia 23 maja 2001 roku , a w chwili zdarzenia był stroną umowy ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego zawartej z pozwanym.

J. S. oraz zmarły byli małżeństwem przez trzynaście lat, było to małżeństwo zgodne, śmierć męża była dla powódki szokiem i traumatycznym wydarzeniem, odczuwała brak człowieka, który był dla niej oparciem i pomocą w każdej życiowej sytuacji. Z opinii sądowo-psychologicznej wynika, iż śmierć męża wywołała w funkcjonowaniu osobowościowo trwale reakcje i stany emocjonalne opierające się o poczucie krzywdy i osamotnienia, żal oraz o odpowiedzialność za los dzieci i niepokój o materialny byt rodziny. Powódka przez około 5 lat po śmierci męża przejawiała trudności z dostosowaniem się do sytuacji braku osoby bliskiej , szczególne nasilenie tych trudności wystąpiło bezpośrednio po wypadku i polegało na dezorientacji, utracie motywacji oraz energii życiowej. Obecnie powódka nie przejawia zaburzeń adaptacyjnych. W. S. dużo czasu i uwagi poświęcał dzieciom, z którymi miał bardzo dobre relacje, w momencie jego śmierci powódka I. S. miała 5 lat . Na skutek wczesnej utraty ojca powódka posiada niepełny wizerunek rodziny oraz zaniżony obraz własnej osoby, postrzega świat przez pryzmat w/w wydarzeń, jest wycofana, przedstawia niski poziom motywacji, nieadekwatny do jej wieku. Śmierć ojca, a tym samym jego brak, wpływając na jej stan psychiczny w okresie rozwojowym, znajduje odzwierciedlenie w obecnych stanach i reakcjach emocjonalno-uczuciowych, powodując trudności przystosowawcze. Powód Ł. S. w chwili śmierci ojca miał 12 lat. Po śmierci ojca zaczęły występować u niego tiki nerwowe, które z mniejszym nasileniem ujawniają się do dziś. Śmierć ojca wiążąca się z utratą centralnej postaci w życiu dorastającego chłopca, wywołała u powoda reakcję silnego stresu (przeciążeń emocjonalnych), która przez około rok miała postać zaburzeń adaptacyjnych przejawiających się w spadku energii, witalności, stanach depresyjnych i poczuciu derealizacji. Związane z brakiem ojca silne poczucie odpowiedzialności za matkę i siostrę przyczynia się do neurotyzacji osobowości powoda. Sąd wskazał, że przedmiotem niniejszej sprawy było żądanie powodów oparte na art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c., którym każdy z nich domagał się zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 140.000 złotych za naruszenie dobra osobistego, wskutek utraty życia przez ich męża i ojca w wypadku samochodowym, spowodowanym przez sprawcę objętego ochroną ubezpieczeniową przez pozwanego. Dobra osobiste zostało przez powodów określone jako życie rodzinne, posiadanie męża (J. S.) i ojca (I. i Ł. S.) i korzystanie z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z mężem i ojcem.

W myśl art. 24 § 1 k.c. ten czyje dobro zostało naruszone cudzym działaniem na zasadach przewidzianych w kodeksie może żądać zadośćuczynienia pieniężnego. Artykuł 448 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sam fakt ponoszenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku z dnia 24 sierpnia czerwca 1999 roku, w wyniku którego śmierć poniósł W. S., nie jest sporny i wynika z umowy ubezpieczenia zawartej między posiadaczem pojazdu mechanicznego, będącym sprawcą zdarzenia, a pozwanym. Sąd nie podzielił też stanowiska strony pozwanej, iż powodowi nie przysługuje roszczenie o dochodzenie zadośćuczynienia za naruszenie czynem niedozwolonym dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego w stanie prawnym obowiązującym do dnia sprzed wejścia w życie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 30 maja 2008 roku, wzbogacającej art. 446 k.c. o paragraf 4 wyraźnie przewidujący takie roszczenie. Pogląd ten pozostaje w sprzeczności z ugruntowanym orzecnictwem zarówno Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych. Sąd przywołał stanowiska wyrażone w tej kwestii przez Sąd Najwyższy i sądy apelacyjne i stwierdził, że poglądy te podziela. Wprowadzenie szczegółowej regulacji przepisu art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji już istniejącego roszczenia przez stworzenie ułatwień dowodowych oraz skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia, a oraz przesłanek jego stosowania. Nie zgodził się też ze stanowiskiem pozwanego, iż w świetle art. 34 ustawy z dnia 22 marca 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej jako "u.u.o.") (...) S.A., nie będąc bezpośrednim sprawcą zdarzenia, nie ponosi odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 24 sierpnia 1999 roku występujące w sferze praw niematerialnych związanych z dobrami osobistymi, gdyż przepis ten przewiduje odpowiedzialność za śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź utratę, zniszczenie lub uszkodzenie mienia będące następstwem szkody wyrządzonej ruchem pojazdu mechanicznego, stanowiąc zamknięty katalog dóbr osobistych (obejmujący jedynie życie i zdrowie) podlegających kompensacji przez ubezpieczyciela. Wskazał, że w dacie zdarzenia obowiązkowe ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych podlegały reżimowi prawnemu rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Zgodnie z par. 10 ust. 1 tego rozporządzenia z ubezpieczenia OC posiadaczy przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Przepis o tej treści został powtórzony w art. 34 ust. 1 u.u.o., a następnie zmieniony ustawą z dnia 19 sierpnia 2011 r., o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, która weszła w życie z dniem 11 lutego 2012 r. Zmiana tego przepisu polegała na zastąpieniu użytego w nim zwrotu „szkodę, której następstwem jest” zwrotem „szkodę, będącą następstwem”. Z porównania treści pierwotnego i zmienionego brzmienia art. 34 ust. 1 u.u.o. wynika, że celem nowelizacji było usunięcie ewidentnej usterki redakcyjnej. Polegała ona na niefortunnym użyciu w pierwotnym przepisie zwrotu „szkodę, której następstwem jest”, które spowodowało, że z treści pierwotnego brzmienia przepisu wbrew oczywistemu stanowi rzeczy wynikało, iż naprawiana szkoda jest przyczyną – zamiast – skutkiem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Z powyższego wynika więc, iż zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela objęte są wszystkie skutki śmierci poszkodowanego, w tym szkoda niemajątkowa w sferze praw jego najbliższych. W przedmiocie rozstrzygnięcia o wysokości zadośćuczynienia Sąd uznał, iż żądanie wskazane w pozwie, odnoszące się do każdego z powodów jest kwotą wygórowaną w stosunku do przedstawionych i udowodnionych przez stronę powodową okoliczności. Znaczącymi dla powodów, w kontekście żądanej kwoty, okolicznościami podnoszonymi przez nich w toku postępowania dowodowego był fakt, iż w związku ze śmiercią W. S. pogorszyła się sytuacja materialna rodziny oraz, że nie zostały zrealizowane plany dotyczące rozwoju i rozbudowy prowadzonego gospodarstwa rolnego, a także, że zaistniała konieczność zatrudniania i opłacania robotników budowlanych, w celu dokończenia rozpoczętej budowy domu. Uzasadniając żadaną kwotę powodowie, wyjaśniając informacyjnie, a później potwierdzając to w postępowaniu dowodowym, stwierdzili, że jest ona adekwatna do kosztów jakie powinny zostać przeznaczone na "wykończenie" domu. Sąd wskazał, podpierając swoje stanowisko poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 20 grudnia 2012 roku (sygn. akt IV CSK 192/12), że zadośćuczynienie osobom bliskim za krzywdę doznaną w związku ze

śmiercią członka rodziny nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej osoby uprawnionej i poniesienia przez nią szkody majątkowej. Jego celem jest kompensacja doznanej krzywdy, a więc złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji. Okoliczności powyżej przytoczone nie mają więc znaczenia dla ustalania wysokości zadośćuczynienia, gdyż uzasadniają wystąpienie z odrębnym roszczeniem, opartym o art. 446 § 3 k.c. Pomimo, iż Sąd nie jest związany wskazaną przez powodów podstawą prawną powództwa, samoistne "dodanie" obok zgłoszonej, dodatkowej podstawy prawnej żądań i rozpoznanie sprawy również w tym zakresie, stanowiłoby zbyt daleką ingerencją Sądu w zasadę kontradiktoryjności procesu cywilnego, w szczególności w sytuacji, w której powodowie są reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika. Ograniczone zostałyby jednocześnie prawo pozwanego do obrony procesowej. Powyższe miało znaczący wpływ na częściowe oddalenie powództwa. Oceniając rozmiar krzywdy powodów, Sąd zasądził na rzecz J. S. kwotę 50.000 złotych zadośćuczynienia za naruszenie prawnie chronionego dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, posiadania męża i korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z mężem, oddalając jej żądanie w pozostałym zakresie. Zasadzając wskazaną kwotę Sąd kierował się faktem wieloletniego istnienia silnych więzi między małżonkami, wzmacnianych przez codzienną wspólną pracę. Jednak z upływem lat od śmierci męża powódka stopniowo godziła się z faktem jego śmierci, przystosowując się do nowych warunków, a jej obecne funkcjonowanie nie wskazuje na występowanie zaburzeń. Można więc stwierdzić, że po początkowo silnym szoku, z czasem powódka powróciła do równowagi, odczuwając brak męża w dużej mierze w wymiarze finansowym. Należy zauważyć, że z uwagi na młody wiek powódki w momencie śmierci męża, oceniając sprawę obiektywnie, nie została ona w sposób nieodwracalny osamotniona, co nie może zostać pominięte przy ocenie wysokości zadośćuczynienia. Sąd zasądził na rzecz I. S. kwotę 50.000 złotych zadośćuczynienia za naruszenie prawnie chronionego dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, posiadania ojca i korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z ojcem, oddalając jej żądanie w pozostałym zakresie. Sąd uwzględnił młody wiek powódki w momencie utraty ojca, skutkujący brakiem możliwości ukształtowania pełnego obrazu rodziny w świadomości powódki oraz utratą możliwości poznania rodzica w stopniu odpowiednim do tego typu relacji. Sąd zasądził na rzecz Ł. S. kwotę 50.000 złotych zadośćuczynienia za naruszenie prawnie chronionego dobra osobistego w postaci życia rodzinnego, posiadania ojca i korzystania z jego pomocy oraz wsparcia, pozytywnej więzi emocjonalnej i duchowej z ojcem, oddalając jego żądanie w pozostałym zakresie. Jednak, pomimo niewątpliwie negatywnego wpływu na funkcjonowanie nastolatka, śmierć ojca nie uniemożliwiła tworzenia nowych więzów rodzinnych, czym nie doprowadziła do całkowitego i stałego poczucia osamotnienia. Powód założył rodzinę, ma żonę i dziecko.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, celem określenia jego „odpowiedniej sumy”, Sąd miał na uwadze, iż kompensacyjny charakter zadośćuczynienia (a więc złagodzenie cierpienia psychicznego, wywołanego śmiercią) wymaga by jego wysokość nie była symboliczna lecz winna dla poszkodowanego przedstawiać wartość satysfakcjonującą, a więc ekonomicznie odczuwalną. Sąd uznał, iż kwoty dochodzone pozwem, jako zbyt wygórowane, nie pozostawały w zgodzie z zasadniczym celem zadośćuczynienia. Dążenie do zachowania równowagi pomiędzy dozną krzywdą, a wysokością zadośćuczynienia skutkowało określonym w sentencji wyroku ograniczeniem przyznanych świadczeń i oddalenie powództwa w pozostałej części. W ocenie Sądu, zasądzone na rzecz powodów kwoty urzeczywistniają kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, nie stanowiąc jednocześnie kwot nieadekwatnych do aktualnych warunków i stopy życiowej społeczeństwa, stanowią odczuwalną wartość majątkową dla każdego z powodów, pozostając tym samym w zgodzie z zasadami sprawiedliwości społecznej. Sąd rozstrzygając w przedmiocie odsetek podzielił stanowisko powoda przedstawione w pozwie. Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.u.o w zw. z art. 455 k.c. spełnienie świadczenia przez ubezpieczyciela powinna nastąpić w ciągu 30 dni od zawiadomienia o szkodzie. Niespełnienie świadczenia w tym terminie, niezależnie od przyczyn uchybienia temu terminowi, tworzy możliwość żądania odsetek (art. 481 § 1 k.c.). W ocenie Sądu niezasadne jest podnoszenie przez pozwanego argumentu, iż w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. Fakt istnienia zobowiązania do zapłaty zadośćuczynienia jest niezależny od sporu, a wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny. Nie ma znaczenia fakt, iż sąd dookreśla jego wysokość w wyroku. Możliwość przyznania „odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę” nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. W niniejszej sprawie powodowie

żądali odsetek od 6 stycznia 2014 roku. Jest to więc termin późniejszy aniżeli termin wymagalności świadczenia. Z uwagi na treść artykułu 321 § 1 k.p.c. Sąd orzekł zgodnie z żądaniem. Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na art. 100 zd. 1 k.p.c.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w punkcie 4 , w części oddalającej powództwo i zarzucając-naruszenie prawa materialnego art.24 k.c. w zw. z art.448 k.c. przez zasądzenie na rzecz powodów kwot rażąco zaniżonych i nieodpowiednich w okolicznościach sprawy do rozmiaru ich krzywdy,

-naruszenie art.233 §1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów w zakresie oceny stopnia rozmiaru krzywdy powodów, co znalazło wyraz w uznaniu, że żądania powodów nie zostały udowodnione w zakresie wynikającym z żądania pozwu, wnosili o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kwot z tytułu zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów o dalsze 50 000 zł czyli do wysokości po 100 000 zł na rzecz każdego z nich i o zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany zaskarżył wyrok w punktach 1, 2, 3, 5 i 6 i zarzucając:

-naruszenie prawa materialnego art.448 k.c. w zw. z art.24 k.c. przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepisy te stanowią podstawę do żądania przez osoby trzecie bliskie zmarłemu zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem przez sprawcę czynu niedozwolonego ich dóbr osobistych, i że kwoty po 50 000 zł na rzecz każdego z powodów stanowią kwoty odpowiednie z tytułu zadośćuczynienia za doznaną przez nich krzywdę, podczas gdy są one rażąco zawyżone , art.817 §1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie , że odsetki należne są od daty wcześniejszej niż data wyrokowania ,

-naruszenie przepisów prawa procesowego art.233 §1 k.p.c. przez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy, polegającą na błędnym przyjęciu, że krzywda powodów uzasadnia zasądzenie kwot po 50 000 zł na rzecz każdego z nich , art.100 zd.1 k.p.c. i zastosowanie zasady wzajemnego zniesienia kosztów, zamiast ich stosunkowego rozliczenia, w sytuacji, gdy roszczenia powodów zostały uwzględnione w 33 % , wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obu stron nie są zasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosnie do apelacji powodów. Sąd Okręgowy nie naruszył prawa materialnego ani procesowego, a wydany wyrok odpowiada prawu. W pierwszej kolejności podnieść należy, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest sądowi I instancji, i jedynie w przypadku zbyt rażąco zaniżonej czy też zawyżonej kwoty, może ono podlegać korekcie przez sąd drugiej instancji. Zasądzone natomiast w sprawie niniejszej na rzecz powodów kwoty z tytułu zadośćuczynienia są kwotami odpowiednimi również w ocenie Sądu Apelacyjnego. Każdy przypadek uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia musi być oceniany indywidualnie, a analizie muszą być poddane wszystkie okoliczności sprawy. Sąd musi więc oceniać w każdym przypadku rozmiar niemajątkowej krzywdy powoda. Taka właśnie sytuacja miała miejsce w sprawie niniejszej, bowiem Sąd I instancji oceniał stopień cierpień powodów spowodowany śmiercią ojca i męża i kwestie te szczegółowo omówił. Apelacja nie zawiera żadnych argumentów świadczących o błędnej ocenie krzywdy powodów dokonanej przez Sąd, natomiast ogranicza się do własnej, subiektywnej oceny materiału dowodowego sprawy, w tym do oceny cierpień powodów. Skarżący wskazują w istocie te same okoliczności, które były już przedmiotem oceny Sądu i które wskazywały na rozmiar krzywdy niemajątkowej powodów-takie jak harmonijność pożycia małżeńskiego powódki ze zmarłym, stosunki bliskości zmarłego ojca z dziećmi, poczucie osamotnienia, żal i cierpienie wszystkich powodów będące skutkiem śmierci ojca i męża, jak też ich długotrwałość. W tej sytuacji wywodzenie w apelacji na czym polegała krzywda powodów i eksponowanie ich poczucia osamotnienia, musi być traktowane jedynie jako polemika z prawidłowymi ustaleniami Sądu. Nie można też się zgodzić ze skarżącymi, o ile podnoszą, że kwoty z tytułu zadośćuczynienia nie mogą być symboliczne, a za takie uznają ustalone przez

Sąd zadośćuczynienie. Tego zarzutu nie można uznać za trafny, bowiem kwoty po 50 000 zł w żadnym razie nie mogą być uznane za symboliczne. Również zdaniem Sądu Apelacyjnego stanowią one ekonomicznie odczuwalną wartość, i pełnią w realiach sprawy niniejszej funkcję kompensacyjną. Z tych też względów nie może być uznany za trafny zarzut naruszenia prawa materialnego-art.24 k. c. w zw. z art.448 k.c. Sąd Apelacyjny podnosi również, że trafne jest stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że powodowie podnosili, iż wysokość zadośćuczynienia winna być oceniana również poprzez pogorszenie sytuacji materialnej rodziny. Powodowie twierdzili, że w związku ze śmiercią męża i ojca nie zostały zrealizowane plany dotyczące rozwoju i rozbudowy gospodarstwa rolnego, że wskutek jego śmierci zaistniała konieczność zatrudniania i opłacania robotników (tak zeznania powodów w trybie art.299 k.p.c. potwierdzające też wyjaśnienia informacyjne k 135v-138v, k190v-191). Te natomiast okoliczności uzasadniające pogorszenie sytuacji materialnej mogą być podstawą do dochodzenia odszkodowania na podstawie art.446 §3 k.c., ale nie zadośćuczynienia na podstawie art.24 k.c. w zw. z art.448 k.c. Nie jest też trafny zarzut naruszenia prawa procesowego art.233 k.p.c. który skarżący upatrują w błędnej ocenie stopnia krzywdy powodów. Podnieść w szczególności należy, że zarzut naruszenia art.233 §1 k.p.c. nie może być sformułowany tak, jak to ma miejsce w przedmiotowej apelacji, gdyż w istocie wskazując naruszenie w/w przepisu skarżący kwestionują wysokość ustalonego przez Sąd zadośćuczynienia, czego w żadnym razie nie można utożsamiać z zarzutem naruszenia art.233§ 1 k.p.c. Zarzut sprzeczności ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznany za zasadny przede wszystkim dlatego, że skarżący nie wskazuje jakie to dowody Sąd ocenił wadliwie i sprzecznie z innymi i na czym wadliwość ta polegała. Podnieść generalnie należy, że zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w tym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie "wszechstronnego rozważenia zebranego materiału", a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodność (por. komentarz do art.233 k.p.c. Tomasz Demendecki).

W utrwalonym już orzecznictwie sądów apelacyjnych dominuje pogląd, zgodnie z którym, aby zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się skuteczny skarżący winien wskazać, jakie kryteria naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając (tak Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrok z dnia 18 04 2013r. I ACa 11/13 LEX nr 1372455). Podobne stanowisko wyraził Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 05 02 2014r. I ACa 1217/13 LEX nr 1428201, który stwierdził, że „aby zarzut odnoszący się do naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów mógł zostać uwzględniony, nie wystarczy przedstawić alternatywny stan faktyczny; należy podważyć prawidłowość dokonanej przez sąd oceny dowodów, wykazując, że jest ona wadliwa lub błędna. Samo więc stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżących odpowiada rzeczywistości, nie jest więc wystarczające. Konieczne jest bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi, wyrok z dnia 19 12 2013r. I ACa 868/13 LEX nr 1416146). Tak więc, art. 233 § 1 k.p.c. może stanowić skuteczny punkt zaczepienia w apelacji jedynie wtedy, gdy posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi skarżący wykaże, że doszło do rażącego naruszenia ustanowionych w nim zasad oceny wiarygodności i mocy dowodów, a nie wtedy gdy forsuje on własny stan faktyczny, a w konsekwencji i ocenę prawną (I ACa 67/13 wyrok s.apel. 2013-04-25 w L. LEX nr 1348125). W przedmiotowej apelacji skarżący nie wskazuje na czym polegała wadliwość rozumowania Sądu i jakie dowody zostały przez ten Sąd ocenione z rażącym naruszeniem zasadności. Skarżący w istocie prezentuje jedynie własną ocenę materiału dowodowego sprawy i przedstawia swój subiektywny punkt widzenia na całokształt dokonanych w sprawie ustaleń, co nie może być uznane za zasadny zarzut naruszenia przez Sąd art.233 §1 k.p.c. Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, że zarzut ten jest merytorycznie niezasadny, gdyż zdaniem Sądu Apelacyjnego materiał dowodowy został przez Sąd I instancji oceniony prawidłowo, zgodnie z wymogami z art.233 §1 k.p.c. Z tych też względów apelacja powodów podlega oddaleniu.

Nie jest też zasadna apelacja strony pozwanej. Skarżący kwestionuje samą podstawę żądania zadośćuczynienia, uznając, że do czasu wejścia w życie obecnie obowiązującego art.446 §4 k.c. nie istniała możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny zmarłego wskutek deliktu zadośćuczynienia za krzywdę w oparciu o art.24 k.c. w zw. z art.448 k.c. To samo stanowisko strona pozwana prezentowała przed Sądem I instancji i Sąd ten odniósł się do tej kwestii szczegółowo w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia (k 15 uzasadnienia). Stanowisko to w pełni akceptuje Sąd Apelacyjny i przyjmuje za własne, nie ma więc potrzeby jego powtórnego przywoływania. Wspomnieć jedynie należy dla całkowitego wyjaśnienia tego problemu, że Sąd Najwyższy w postanowieniu składu siedmiu sędziów z dnia 27 czerwca 2014r. sygn. III CZP 2/14 odmówił podjęcia uchwały w sprawie zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych we wniosku z dnia 2 stycznia 2014r. czy osobie najbliższej przysługuje z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę wynikającą z naruszenia jej dobra osobistego w postaci szczególnej więzi emocjonalnej ze zmarłym, nawet gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że nie zachodzi przewidziana w art.60 ust.1 ustawy o Sądzie Najwyższym przesłanka do podjęcia uchwały, bowiem nie ma rozbieżności w orzecznictwie dotyczącym tej kwestii. Uzasadniając swoje stanowisko przywołał w uzasadnieniu szereg orzeczeń Sądu Najwyższego traktujących o tym problemie, z których wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art.448 k.c. w zw. z art.24 §1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przed dniem 3 08 2008r. krzywdę w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi łączącej ją ze zmarłym. Przywołał też uchwałę z dnia 7 listopada 2012r. III CZP 67/12 (OSNCP 2013 nr 4 poz.45), zgodnie z którą przepis §10 ust.1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 03 2000r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art.448 k.c. Również do tych okoliczności odniósł się Sąd I instancji prawidłowo wskazując istniejącą nadal ochronę ubezpieczeniową za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art.448 k.c. W związku z powyższym zarzut dotyczący naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. jest całkowicie bezzasadny. Nie jest też trafny zarzut naruszenia art.817 k.c. który skarżący formułuje pod adresem daty początkowej płatności odsetek. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, a deklaratoryjny, stąd też dłużnik popada w opóźnienie nie spełniając świadczenia mimo wezwania. W żadnym razie nie można zaaprobować zarzutu naruszenia art.233 §1 k.p.c., który również, tak jak w apelacji powodów przywołany jest wadliwie, gdyż w istocie dotyczy zbyt dużej, w ocenie skarżącego wysokości zadośćuczynienia, a nie wskazuje jakie dowody Sąd ocenił wadliwie i na czym wadliwość ta polegała. Zdaniem Sądu Apelacyjnego również rozstrzygnięcie o kosztach postępowania jest orzeczeniem prawidłowym.

Mając na uwadze powyższe i w oparciu o art.385 k.p.c. oraz art.100 k.p.c. **Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.**